Przesyłka pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru 400000 mk.

№ 8. (Ogólnego Zbioru 90). Sosnowiec, 17 Kwietnia 1924 r. Rok IV.

ZWIĄZKOWIEC POLSKI

Organ Polskiego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłowych i Handlowych.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC Warszawska Nr. 22, telefon 3-02.

„Związkowca Polskiego" redaguje, wybrany przez Zarząd Związku, Komitet Redakcyjny, który ponosi moralną — odpowiedzialność za kierunek i całokształt pisma. —

Przedpłata za „Związkowca Polskiego" wynosi marek 1200000 kwartalnie. — —

W organizacji i pracy — potęga i przyszłość Polski.

Wszystkim Sz. Koleżankom i Kolegom, Czytelniczkom i Czytelnikom ślemy serdeczne życzenia

WESOŁYCH ŚWIĄT.

Redakcja.

Zmartwychwstanie!

Obok religijnych uczuć budzi ono rok rocznie nadzieję! W zwątpiałych, szarzyzną życia przytłumionych budzi wiosnę, zapowiedź życia nowego. Promieniami słońca darzy naturę i ludzi. Wydobywa z nich ukryte wartości, niszczy niewiarę w siebie. Daje zapowiedź radości, wzmacnia w nas optynizm.

A nigdy nie trzeba nam go było więcej jak w chwili obecnej. W państwie przeżywamy końcowy okres sanacji. Musimy się zdobyć na ostateczny wysiłek, który utrwali nasz byt. Zmęczeni wojną a jeszcze więcej może powojennymi stosunkami gospodarczymi, musimy zdobyć się na ostani wysiłek — dotrwania do końca w prowadzeniu dzieła naprawy.

Ale dzieło naprawy obejmuje nie tylko skarb państwa, nie tylko zdobycie bogactw ale i uregulowanie obrotu, odpowiedni ich rozdział. Kwestja społeczna — a więc kwestja pracownicza to to zagadnienie ściśle związane z naprawą Rzeczypospolitej. Pozostawienie tej rany jątrzącej to podważenie, osłabienie fundamentów dzisiejszego gospodarstwa narodowego. Leczyć zaś tą ranę możemy tylko my sami. Złudzeń jakichkolwiek chyba już nie mamy i wielokrotnie już doświadczaliśmy jak one są zgubne. My pracownicy umysłowi w walce o lepsze jutro jesteśmy zostawieni sami sobie. Wiemy, że siła nasza to nasza solidarność i determinacja.

Zmartwychwstanie niech nam uprzytomni wielką siłę ducha, która przemódz może wszelkie zapory. Słoneczne promienie wiosny niech zabiją bakcyle zwątpienia, sobkostwa, które niszczą naszą energię. Wydobywające się z pod pokrywy lodowej — nowe życie przyrody — niech natchnie nas entuzjazmem i wiarą dla naszej sprawy a radosny dzień w którym zaśpiewamy zwycięskie—hosanna wobec nadchodzącego lepszego Jutra, będzie naszym udziałem.

M. Łaszczyński.

O płace pracowników w przemyśle górniczym.

Przemysłowcy przyzwyczajeni do nadzwyczajnych zysków otrzymywanych kosztem skarbu państwa w okresie dewaluacji i kosztem zdrowia pracowników nie mogą pogodzić się z myślą, że te „złote czasy" mają minąć bezpowrotnie. Wszelkimi sposobami starają się swoje dochody, wbrew prawu wbrew umowom, na krzywdzie pracownika powiększyć. I tak w myśl instrukcji z Radą Zjazdu większa część przedsiębiorstw wypłaciły pracownikom za miesiąc marzec pobory zmniejszone o 12% a nawet w niektórych o 16,6%. Zmniejszenie to płac zostało dokonane bez wiedzy Zarządu P. Z. Z. P. P. i H. przedstawiciela ogółu pracowniczego i jest całkowicie bezprawne. W myśl umowy żadnych zmian w płacach pracowników nie wolno było dokonywać bez zgody zainteresowanego kontrahenta względnie jego upełnomocnionego przedstawiciela, którym jest P. Z. Z. P. P. i H. Jeżeli pertraktacje z organizacjami robotniczymi przeciągnęły się i nie można było przed końcem marca konferencji z przedstawicielami pracowników odbyć to należało wypłacić płace lutowe a jeżeli już przemysłowcy chcieli płace pracowników uzależniać od układu z robotnikami to ostatecznie rzeczą przyzwoitości było organizację pracowników zawiadomić, że sprawa ta może być załatwiona później. Tego jednak

nie zrobiono. Dlatego Zarząd P. Z. Z. P. P. i H. przeciwko temu zaprotestował i zwrócił się do Rady Zjazdu listem, z którego odpis tu podajemy.

Do
Rady Zjaedu Przemysłowców Górniczych
w Dąbrowie.

Na większości kopalń płace pracowników za marzec zostały zmniejszone, a jak nas poinformowano, stało się to w myśl poleceń Rady Zjazdu.

Zmniejszenie to dokonane zostało wbrew obowiązującej umowie i bez zgody przedstawicielstwa pracowników, a pozatem zmianą kosztów utrzymania, które się wcale nie zmniejszyły, jest nieuzasadnione. Według umowy pertraktacje P. Z. Z. P. P. i H. z Radą Zjazdu i ewentualna zmiana płac pracowników, odbywają się po ukończeniu pertraktacji z robotnikami.

Ponieważ umowa z robotnikami zawartą jeszcze nie została, pertraktacje z P. Z. Z. P. P. i H. się nie odbyły, więc w stosunku do pracowników umowa dotychczasowa i płace w tejżesamej wysokości obowiązują. Prosimy zatem o wydanie poleceń, by Towarzystwa wchodzące w skład Rady Zjazdu, stosowały się do obowiązującej umowy i płace za miesiąc marzec wypłaciły pracownikom w takiej samej wysokości jak w m. lutym.

Z wysokim poważaniem
Zarząd.

Koledzy! Dla uzyskania naszych żądań nie wystarczą protesty Zarządu. Brutalność przemysłowców utuczona na krzywdzie i wyzysku pracowników nie ustąpi przed niczem innem jak przed siłą tylko. A siłą naszą, siłą Związku jesteśmy my wszyscy, nasza solidarność i ofiarność dla spraw ogólnych. W akcji tej, którą przemysłowcy narzucaniem zmniejszonych płac początkują, chodzi o sprawy bardzo poważne, bo o umowy zbiorowe o podstawę naszego bytu pracowniczego. Przemysłowcy i rozmaite francuskie pieski bez poczucia swojej obywatelskiej godności, przyzwyczajone do służenia na dwóch łapkach swoim panom za misę jedzenia, chcą prowokować pracowników.

Musimy być przygotowani na ciężki okres walki i pamiętać nam należy, że jedyną naszą siłą to nasza solidarność i bezwzględne posłuszeństwo nakazom Zwiazku.

WŁADYSŁAW LUDWIK EVERT.

Cyfry i fakty.

(nieco o Polsce współczesnej).

3) „Suum cuique".

Z trzydziestu siedmiu miljonów sześćset sześćdziesięciu jednego tysiąca hektarów ziemi użytkowej, 35,6%, czyli 13 175 500 hektarów, należy do własności większej — mała własność rolna stanowi 64,4%. Wielka własność podzielona jest w sposób następujący: prywatna 73,6%, państwowa 23,9%, kościelna 1,6%, inna 0,9%. Narodowość większych właścicieli przedstawia się jak następuje: polacy 80%, niemcy 8%, rosjanie 5,3%, rusini 1,8%, inni 4,7%. Największy odsetek wielkiej własności rolnej wykazują województwa: poznańskie, gdyż 53% obszaru województwą, pomorskie (53,3%) Śląskie (51.3%) — najmniejszy woj. Krakowskie gdyż tylko 22,7%.

Obszar własności wielkiej podzielony jest między prywatnych posiadaczy i własność publiczną, w sposób następujący:

Własność prywatna 9 720 000 ha., publiczna 3 455 400 ha., w liczbie tej ostatniej, państwo posiada 3 070 800 ha. zaś kościół 221 400 ha., dodać należy, iż własność publiczna jest najlepiej zalesiona, w 75%, gdy tymczasem własność prywatna jest zalesiona w 37,8% Gdy własność publiczna w przygniatającej większości należy do dwu właścicieli: państwa i kościoła, Wielka własność prywatna podzielona jest na 17 665 majątków, przyczem 13 661 majątków, liczących do 500 ha, zajmuje obszar 2 343 700 ha, zaś 4 004 majątków liczących powyżej 500 ha zajmuje obszar 7 376 400. Przyjmując tedy, że każdy poszczególny majątek należy do oddzielnej osoby, otrzymamy, iż w rękach czterech tysięcy posiadaczy znajduje się jedna piąta uprawnego obszaru Polski,

Jak nadmienionem już było, procentowo, większa własność znajduje się w rękach polskich, wśród wszelkich posiadaczy bowiem, polacy stanowią 81%, przyczem waha się to w poszczególnych województwach od 56% (pomorskie) do 99,2% (lubelskie) Wielka własność rolna znajduje się więc w rękach polskich. Mała własność rolna zajmuje obszar 23 795 800 ha. stanowiąc w sumie 2 631 000 gospodarstw, w czem 826 000 gospodarstw liczy poniżej 2 hektarów, 844000 gospodarstw liczy od 2 — 5 hektarów, 872 000 gospodarstw liczy od 5 — 20 hektarów, i tylko 89 000 gospodarstw liczy od 20 do 50 hektarów.

Nalezy tu podkreślić jednak nieco większą intensywność zbiorów z wielkiej własności

Zbiór z 1 hektara wynosi q

	Wielka własn.	Mała własn.
Pszenica	11,9	10,5
Żyto	12,1	10;6
Jęczmień	12,7	10,7
Owies	11,9	10,0
Ziemniaki	165,2	146,6

Róznica w zbiorach waha się więc od 10% do 20% z 1 ha na korzyść wielkiej własności, stanowiąc średnio 15% — czy jednak ta większa intensywność usprawiedliwić może tak nierównomierny podział ziemi?

Wiadomości nasze o ziemi ornej byłyby niekompletne, gdybyśmy nie uzupełnili ich wiadomościami o stanie i jakości zasiewów, oraz o stanie zbiorów.

Weźmy rok 1922. Pod pięciu ziemiopłodami znajdowało się 11 398,4 tysięcy hektarów — rozbijmy to, na poszczególne ziemiopłody i porównajmy odrazu z niektóremi państwami, podając stosunek w %%:

	pszenica	żyto	jęczmień	owies	ziemniaki
Polska	9,2	40,1	10,1	21,1	19,4
Francja	45	7,4	5,7	29,1	12,8
Niemcy	10,9	32,0	9,2	25,4	21,6
Rumunja	43,3	4,4	28,2	21,8	2,3

W wymienionych zatem państwach górujemy bezwzględnie produkcją żyta.

Dział Informacyjno-Sprawozdawczy.

O ZAJŚCIA NA KOP. „PIASKI".

Jakieś prowokatorskie indywidua po krwawych zajściach na kop. „Piaski" rozszerzały pogłoski jakoby urzędnicy kopalni mieli rozpocząć strzelaninę do robotników. Pogłoski te przedostały się nawet do prasy. W miejscowej prasie zaprotestowali przeciwko temu urzędnicy T-wa a ponieważ pogłoska ta została umieszczona i w prasie stołecznej, w „Robotniku", Zarząd P. Z. Z. P. P. i H. jako przedstawiciel pracowników wysłał do Redakcji list treści następującej:

„W Nr. 95-ym „Robotnika" z dnia 5-go kwietnia r. b., w art. „Szczegóły krwawego zajścia na kop. „Piaski" umieszczony został ustęp następujący: „T. zw. szpicle kopalniani w liczbie 40 **z jednym ze sztygarów na czele** (podobno b. żandarm) **strzelali z okien do robotników. Oni to właśnie rozpoczęli akcję.** Informacje te są całkowicie niezgodne z prawdą i wysoce krzywdzące tak sztygarów na kop. „Piaski" jak i ogół pracowników przemysłowych Zagłębia.

Zarząd P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu, po zebraniu dokładnych informacji na miejscu, stwierdza kategorycznie, że żaden ze sztygarów do robotników nie strzelał ani akcji przeciwko robotnikom nie inicjował.

Zarząd P. Z. Z. P. P. i H. w Sosnowcu, jako przedstawiciel ogółu pracowników przemysłowych, przeciwko tak lekkomyślnemu i podniecającemu antogonizm pomiędzy robotnikiem a urzędnikiem, szerzeniu fałszywych informacji protestuje i żąda satysfakcji przez ogłoszenie niniejszego listu. Zawiadamiamy jednocześnie, że prowadzimy dochodzenia, kto rozszerza pogłoskę o strzelaniu urzędników do robotników na kop. „Piaski" i winnych pociągniemy do odpowieozialności sądowej".

W porównaniu zbiorów nie mamy czego się wstydzić, aczkolwiek i w Polsce i wszędzie zmniejszyły się one w stosunku do lat przedwojennych. Weźmy średni zbiór w latach 1900/13 i zbiór w rokn 1922, dwu ziemiopłodów: pszenicy i żyta i przeprowadźmy odrazu paralele:

Plony z 1 hektara w q (100 kg.):

	Pszenica		Żyto	
	1909/13	1922	1909/13	1922
Polska	12,6	11,1	11,3	11,1
Francja	13 2	12,5	10,4	11 3
Niemcy	21,4	14,2	18,2	12,6
Rumunja	12,9	9,6	9,2	8,8

Ograniczmy się na danych powyższych, wystarczą nam one do wysnucia w dalszem niejednego wniosku.

Podkreślmy jednak niektóre rzeczy: Rzeczpospolita Polska, której obszar wynosi 386 634 kilometrów kwadratowych, w czem 37 661 300 hektarów ziemi użytkowej posiada 27 177 500 ludności, w czem 68,6% palaków i 31,4 obcych narodowości. Leżąc na niżu europejskim, Rzeczpospolita jest terenem krzyżowania się drog i prądów Zachodu i Wschodu, płaszczyzną łączącą Wschód i Zachód, gościńcem, łączącym oba te światy, a zarazem przyrodzonym terenem, na którym i przez który winna iść i idzie po części, zamiana wartości. Z tego geograficznego, w tym sensie arcy dogodnego, stanowiska, wypływają wielkie możliwości i na razie — nic więcej.

Jeżeli porównać Europę do małego miasteczka, to Polska jest miasteczka tego środkiem i rynkiem,— nie każdy jednak, kto siedzi na rynku jest właścicielem ratusza. Zła gospodarka może doprowadzić do koncentracji handlu na bocznicy, czy zgoła przedmieściu. Granice Polski wynoszą 3 960 kilm. w czem ledwo 137 klm granic morskich a 3 823 lądowych. Strategicznie, granice Polski są najniewygodniejsze w świecie, zaś obrona terytorjum niesłychanie trudna Religijnie i etnicznie Polska jest państwem niejednolitem, zajmując stanowisko pośrednie między państwem narodowym i narodowościowym. Zwłaszcza kresy polskie, stanowią w tym względzie jej piętę achillesową, a stanowić winny przedmiot szczególnej pieczołowitości. Z liczby 525 miast polskich, ledwo 6 wyrasta ponad 100 tysięcy ludności. — jest więc Polska typowym krajem rolniczym. Ziemia użytkowna podzielona jest w sposób (przybliżenie) następujący: $^1/_3$ przeszło obszaru należy do własności wielkiej — ponad 50 ha. — $^2/_3$ do własności małej — 10% całej ziemi użytkownej wogóle należy do Państwa (i kościoła), dalej zaś, 6% do 17 600 rodzin, posiadających majątki od 50 do 500 ha., 20% do 4 000 posiadaczy, pozostałe zaś 64% stanowi własność 2 631 000 rodzin, przyczem jedynie 89 000 z nich posiada gospodarstwa ponad 20 ha., a $^1/_3$ musi zadawalniać się ziemią poniżej 2 ha., $^1/_3$ od 2 do 5 ha,, i ledwo $^1/_3$ posiada gospodarstwa od 5 — 20 ha.

Rzeczpospolita Polska to kraj i państwo ogromnych możliwości. Niema niemal zamiaru na który nie moglibyśmy się kusić, niema niemal marzenia, którego niewolno by nam snuć — ale z kolei niema przepaści, która by nam nie groziła, nie ma upadku, któregoby nam warunki geograficzne uniemożliwiły. Najwyższy rozkwit — potęga — Weltdominium — może zarówno być naszym udziałem — jak i najgłębszy upadek, parjasostwo narodów. Wszystko zależy od nas. Postawieni jesteśmy w obliczu ogromu niebezpieczeństw i ogromu najświetniejszych widoków. Nigdzie bodaj, jak w Polsce, nie zależy tak bardzo wszystko od polskich obywateli.

IV.

Kołacze się wśród ogółu przesadna wieść o nadmiernych przyrodzonych bogactwach polskich. Rozpatrzmy tą sprawę.

Weźmy cyfry: granice przedwojenne państw eropejskich (innych opracowanych nie mamy) i Polska w granicach roku 1922.

Z Tow. Franko Rosyjskiego

Tow. Franko-Rosyjkie uważa pracowników swoich zdaje się za sprzęty, z którymi można się nie liczyć i o wolę ich nie pytać.

Za miesiąc marzec wypłacono pracownikom bez ich zgody a nawet bez pytania się ich o to, płace zmniejszone o 16.6 % Pracownicy T-wa przeciwko temu postępowaniu zaprotestowali i płac nieprawnie i bez żadnych podstaw zredukowanych nie przyjęli.

W odpowiedzi na to dyr Hardt oświadczył, że zwalnia wszystkich pracowników. Jest to próba terroru, odwet za to, że pracownicy protestują przeciwko bezprawnemu postępowaniu Dyrekcji. W sprawie tej Zarząd P. Z. Z. P. P. i H. zwrócił się do Zarządu T-wa z żądaniem cofnięcia swej decyzji oraz dania odpowiedzi do dnia 14 b. m. Odpowiedzi tej w terminie nie otrzymaliśmy i zwróciliśmy się w myśl umowy do Rady Zjazdu o interwencję. O ile interwencja ta byłaby bezkuteczną wyczerpiemy w myśl uchwały ogólnego zebrania pracowników wszelkie środki dla uznania naszego prawnego stanowiska. Jestto nowa próba prowokacji pracowników. Sprawa ta ma znaczenie nie tylko dla Tow. Franko-Rosyjskiego ale dla wszytkich pracowników. Wzywamy Kolegów do wytrwania a pp. przemysłowców przestrzegamy przed następstwami prowokacji!

Majątek narodowy wynosi:

	ogółem w miljonach franków złotych	z czego na głowę ludności przypada
Polska . .	88 410	3 250
Francja . .	302 657	7 642
Anglja . .	365 710	8 020
Niemcy . .	417 414	6 154
Hiszpanja .	74 151	3 632
Włochy . .	112 929	3 228
Japonja . .	60 532	1 100

Nie należymy tedy bynajmniej do żebraków — lecz do bogaczy również nam daleko

Gdy mówi się o bogactwach Polski przedewszystkiem wzmiankuje się o lasach. Przed wojną należeliśmy do krajów średnio - zasobnych w lasy. Wojna stan ten pogorszyła tak znacznie, że, rozsądnie gospodarując, długie lata nie wolno nam wywieść ani jednego pnia. Bądź co bądź jednak, lasy są poważnym naszym kapitałem narodowym, mamy ich dziewięć miljonów hektarów, co uczyni na jednego mieszkańca $^1/_3$ hektara. Należy pamiętać jednak, iż nie mamy monopolu, ani nadmiaru; Argentyna bowiem posiada 42 miljony hektarów, Austrja trzy miljony (co czyni $^1/_2$ hektara na głowe), Czecho-słowacja blizko 5 miljonów ha (a więc na głowę 0,34 ha), Łotwa 2 miljony, co czyni na głowe blizko hektar, przy ogromnej łatwości eksportu, no i Niemcy blizko 13 miljonów ha. Dąb nasz jednak, jest bodaj że najlepszym dębem w świecie.

Poza tem mamy:

1) Węgiel. Ilościowo zasób ogromny, o 25% więcej niż w Anglji, z pokładem obejmującym około 6 000 klm² a zasobem obliczanym na 115 miljardów tonn Niestety jakościowo węgiel nasz ustępuje angielskiemu i westfalskiemu. Koksuje jedynie węgiel śląski. Podział zasobu węglowego: Śląsk: $^1/_2$, Zagłębie Krakowskie $^1/_5$. Reszta Zagłębia Królestwa. Wydobywanie węglaześrodkowane jest w blizko 120 kopalniach, zatrudniających około 200 tysięcy robotników. Robotnicy — to polacy, ale właściciele przeważnie obcokrajowcy, prowadzący niejednokrotnie rabunkową gospodarkę Zagłębie Dąbrowskie, to w $^3/_4$ kapitał francuski. Na Śląsku — przeważnie niemiecki — jedynie Zagłębie Krakowskie (o najniższej zresztą produkcji) stanowi przeważną własność krajową.

A produkcja? W roku 1922, gdy chodzi o węgiel kamienny:

Polska — kopalń czynnych 122, z 208 tysiącami robotn. i 35 miljonami tonn produkcji, gdy produkcja Czechosłowacji = 13$^1/_2$ milj tonn, Belgji 21 milj. tonn, Francji 42,5 milj, tonn., Niemcy 119 milj. tonn, Anglja 256 milj tonn i Stany Zjednoczone 420 milj. tonn. Z rocznej (w 1921 roku) produkcji węgla wynoszącej 1 100 miljonów tonn, Polska dała 30 miljonów, czyli niecałe 3‰ = 3%. — Od roku 1922 jest już poprawa na naszą korzyść. Z rzeczonej produkcji rocznej w roku 1922 dał Śląsk 25,8 miljonów, Małopolska — 2 milj. tonn. tonn. i Zagłębie Dąbr. 7,1 milj. tonn. Dla szeregu jednak przyczyn o których mówić będziemy poniżej, eksploatacja polskiego węgla jest utrudniona i konkurencja na rynkach europejskich oczywista.

2) Nafta. Zapas obliczany na 70 miljonów tonn. Robotnik polski — kapitał (a więc własność) obca. W roku 1922 wydobyto 713 tysięcy tonn ropy (w roku 1913 — 1114 tysięcy tonn). Porównajmy z produkcją światową: Polska 713, Rumunja 1 367, Indje Holenderskie 2 282, Rosja (dane Sowietów) 4 676, Meksyk 24 873, Stany Zjednoczone 66 8 0 — wszystko w tysiącach tonn W tej więc dziedzinie powodów do nadmiernej dumy i dufności — mało

3) Sól. W Małopolsce. Produkcja w roku 1921, w tysiącach tonn: Polska 306 6, Rumunja 233, Włochy 468, Anglja 1383. Sól polska jakością się nie odznacza.

4) Żelazo a) Surowiec żelaza, w roku 1922 produkcja w miljonach tonn: Polska 0,5, Czechosłowacja 0,4, Belgja 1,6, Anglja 4,9; Francja 5,1, Stany Zjednoczone 27,1 Czyli że znowu produkcją naszą wynoszącą 500 tysięcy tonn, zbytnio imponować nie możemy.

b) Stal. W tymże 1922 roku produkcja Polska wynosi w miljonach tonn 1,0; Czechosłowacja 0,6; Belgja 1,6; Francja 4,5. Angja 5,9; Anglja 5,9; Niemcy 9 1.

5) Cynk i ołów — produkcja roczna 279 tysięcy tonn rudy cynkowej, 88 tysięcy tonn cynku metalu, 15 tysięcy tonn rudy ołowianej i 14 tysięcy tonn ołowiu-metalu. W porównaniu do produkcji światowej wyraza się to w kilkunastu promille, a więc w niecałych 2%.

6) Siarka, forforyty i sole potasowe, glina, gips, torf, kamienie budowlane, rudy miedzi bursztyn — wszystko razem stanowi niewielkie bogactwo przyrodzone.

(d. n.)

KOMUNIKATY.

Uchwały i Rozporządzenia Zarządu.

1) Zawiadamiamy Sz. Kolegów, że realizując zamiar budowy własnego domu zakupiliśmy w Sosnowcu plac. Ponieważ nie jest on jeszcze odpowiedni i będziemy musieli dokupić plac większy wzywamy Kolegów do dalszych ofiar.

2) Składka członkowska pozostaje w d. c. 3 500 000 Mk. Nie zostaje ona zmniejszona dlatego, że w poprzednich miesiącach, przy podwyżkach nie podwyższaliśmy składek o tensam procent ale o mniejszy. Faktycznie składka członkowska winna być wyższa. Wkrótce składki przewaloryzujemy na złote polskie.

Na budowę domu własnego.

Oddział w Grodźcu.

Sobolewski Wł. 736 000, Irena Kochanówna 1,001,820, N.N. 8,000. Aniela Stelmachówna 299 000, Aleksander Suski 712, Kępa 910,000. Jan Machoń 1 008.000, Bogdan Zaręba, 1,170,000, Fr. Wieczorek 108,000, E. Dróżdż 29,000, Tadeusz Wójcik 500,000, N.N. 263,000, M. Meleniewski 305,000, Antoni Michalczyk 1,000, Kuzianówna 1,000,000, Fr Dróżdż 139,000, T. Gancarz 101,000, St. Przybyłek 221,000, W. Bochenek 270,000, A. Ramotowski 151,000, W. Luft 90 200, A. Meleniewski 85,000, S. Mosiński 935,000, Jabubowski 1,959,000, Chodorowski 1,292,000 A. Stachurka 561,000, K. Mieczeńkowski 669,000, Wł. Kita 212,000, J. Gołąb 529,000, J. Gajewski 1,001,000

W dniu 4 maja r. b o godzinie 10 rano w lokalu Związku Warszawska 22 (dawniej 5), odbędzie się

Ogólne Zebranie

Sekcji Dozorców Polskiego Związku Zaw. Pr. Przem. i Handlowych w Sosnowcu.

z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego Ogólnego Zebrania.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu Sekcji.
4. Sprawozdanie kasowe.
5. Wybór 12 czł. i 6 zastępców Zarządu Sekcji i 3 członków Komisji Rewizyjnej.
6. Działalność Sekcji.
7. Wolne wnioski.

Zarząd Sekcji prosi o jak naliczniejsze przybycie wszystkich członków. Niezależnie dalsze Oddziały zechcą wysłać swoich delegatów.

Sekcja Dozorców Górniczo - technicznych.

Z Sekcji Dozorców

Dnia 4 maja o godz. 8 rano przed zebraniem ogólnem zwołuje się zebranie członków Zarządu Sekcji Dozorców, Prezesów wydziałowych i Delegatów, którzy zechcą z sobą zabrać listy dozorców dla szczegółowego sprawozdania na ogólnem zebraniu.

Prosimy o najliczniejsze przybycie.

Sekcja Dozorców Górniczo-technicznej.

Płace przedwojenne a obecne.

Rs. 82.59 kopiejek = Marek 589.339.000

czyli 1.000.000 marek = 14 kopiejek — 1 rubel przedwojenny 7.135.000

Ludzie mówią — cyfry zaś wykazują niezbitą i niezaprzeczalną prawdę. Podają tablice cyfr, które wykażą jaskrawo upośledzenie prac wników umysłowych. Ilustrację bytu pracownika rozpoczynam od zobrazowania budżetu i dochodu, od wykazania w jakim stopniu zmniejszyły się te ostatnie.

Przedstawiając tablice z czerwca 1914 roku i z marca 1924 roku skromnego budżetu rodziny urzędniczej, składającej się z 4 ch osób, przychodzę do wniosku, że pensja urzędnika przed wojną Rs. 82 59 była minimalną — pensja zaś z marca r. b., marek 589 339.000 zaliczam do maksymalnej. Ciekawe jest bardzo, jak może wyżyć rodzina, która ma na utrzymaniu rodziców i większą ilość dzieci w wieku szkolnym — tam jest nędza. Umieszczając te tablicę, chcę wszystkim przedsiębiorcom cyfrowo przedstawić, że pracownicy umysłowi są marnie wynagradzani **i byłby już największy czas nareszcie przystąpić do regulacji płac.**

Czerwiec 1914 rok — 15 — 30

№ porządkowy	Na jedną osobę miesięcznie	Cena za jednostkę	Mężczyzna	Żona	Dziecko do lat 15	Służąca	№ porządkowy	Cena za jednostkę
		w kopiejkach						w tysiącach marek
1	Mleka 7½ litra	07	53	53	53	53	1	600
2	Chleba 30 funt.	03	90	90	90	90	2	168
3	Masła 2 funt.	40	80	80	80	80	3	3 600
4	Szmalcu 1 funt	20	20	20	20	20	4	2 100
5	Słoniny 3½ funta	24	84	84	84	84	5	1 600
6	Mięsa wołowego 12 funtów	14	168	168	168	168	6	1 200
7	Mięsa wieprzowego 3 funty	20	60	60	60	60	7	1 440
8	Śmietany 1 litr	20	20	20	20	20	8	2 000
9	Kartofli 60 funtów	¾	45	45	45	45	9	62½
10	Jajek 8 sztuk	02	16	16	16	16	10	200
11	Mąki pszennej 4 funty	07	28	28	28	28	11	360
12	Mąki żytniej 2 funty	04½	09	09	09	09	12	240
13	Kaszy jęczmiennej 4 funty	04	16	16	16	16	13	280
14	Fasoli 4 funty	04	16	16	16	16	14	480
15	Cukru 5 funtów	15	75	75	75	75	15	800
16	Kawy ½ funta	50	25	25	25	25	16	3 200
17	Cykorji ½ funta	10	05	05	05	05	17	500
18	Herbaty ⅜ „	200	75	75	75	75	18	5 600
19	Cebuli 1 funt	05	05	05	05	05	19	240
20	Octu ⅛ funta	80	10	10	10	10	20	1 800
21	Soli 2 funty	02½	05	05	05	05	21	200
22	Kapusty 4 funty	03	12	12	12	12	22	200
23	Marchew, pietruszka, grzyby, buraki, chrzan i t. p.	—	35	35	35	35	23	—
24	Mydła 1¼ funta	15	19	19	19	19	24	880
25	Papierosy	½	300	—	—	—	25	50
26	Fryzjer 4 golenia 1 strzyżenie	—	60	—	15	—	26	—
27	Gazeta	10	300	—	—	—	27	—
28	Teatr 1 raz	75	75	75	—	—	28	3 250
29	Kino 1 raz	15	—	—	15	—	29	1 500
30	Przyjemności i wyjazdy	—	100	100	—	—	30	20 000
31	Marki, papier, składki, dobroczynność, naczynia, podatek państwowy i miejski, pasta i t p	—	200	—	—	—	31	—
32	Kasa Chorych	—	—	—	—	—	32	—
33	Pensja służącej	400	—	—	—	400	33	20 000
34	Gwiazdka służącej	25	—	—	—	25	34	1 250
35	Szkoła	700	—	—	700	—	35	100 000
36	Książki, kajety, pióra, ołówki	—	—	—	50	—	36	5 000
37	Bielizna pościelowa, serwety, ręczniki, ścierki szczotki i t p.	—	300	—	—	—	37	—
	Rocznie:		miesięcznie					
38	4 kołnierzyki	25					38	2 000
39	2 pary mankietów	40					39	2 600
40	2 koszule	250					40	15 000
41	2 pary kalesonów	150					41	11 000
42	4 pary skarpetek	40					42	2 500
43	1 kapelusz	200	615	615	430	—	43	25 000
44	1 para obuwia	700					44	38 000
45	2 pary zelowek	120					45	8 000
46	4 chusteczki	30					46	2 000
47	1 garnitur	3 500					47	240 000
48	¼ palta	5 000					48	350 000
49	1 para rękawiczek	120					49	8 000
			2 921	1 761	2 181	1 396		

Ogółem miesięcznie Rs. 82. 59 Kop. = Mk. 589.339.000 czyli 1 rb. przedwojenny = Mk. 7.135.000 — Mk. 1.000.000 = 14 Kopiejek.

Dla tych pracowników umysłowych, którzy nie otrzymują w naturze mieszkania, opału, światła i część na kształcenie dziecka powinno się doliczyć.

Mieszkanie miesięcznie	Mk		20.000.000
Opał 10 korcy	„	„	50.000.000
Światło	„	„	25.000.000
Szkoła	„	„	60.000.000
	Mk.		155.000.000

Marzec 1924 rok

Za 1 rs przedwojennego płaci się —. Ile pracownik do tegoż rubla powinien zarabiać.

Mężczyzna	Żona	Dziecko do lat 15	Służąca	№ porządkowy	Za 1 rs. przedwojennego płaci się tysięcy marek	przedwojenna pensja w rublach	Powinien otrzymać w tysiącach marek
w tysiącach marek							
4 500	4 500	4 500	4 500	1	8 570	5	35 675
5 040	5 040	5 040	5 040	2	5 600	10	71 350
7 200	7 200	7 200	7 200	3	9 000	15	107 025
2 000	2 000	2 000	2 000	4	10 000	20	142 700
5 600	5 600	5 600	5 600	5	6 660	25	178 375
14 400	14 400	14 400	14 400	6	8 570	30	214 050
4 320	4 320	4 320	4 320	7	7 200	35	249 725
2 000	2 000	2 000	2 000	8	10 000	40	285 400
3 750	3 750	3 740	3 750	9	8 330	45	321 075
1 600	1 600	1 600	1 600	10	10 000	50	356 750
1 440	1 440	1 440	1 440	11	5 140	55	392 425
480	480	480	480	12	5 550	60	428 100
1 120	1 120	1 120	1 120	13	7 000	65	463 775
1 920	1 920	1 920	1 920	14	12 000	70	499 450
4 000	4 000	4 000	4 000	15	5 550	75	525 125
1 600	1 600	1 600	1 600	16	6 400	80	570 800
250	250	250	250	17	5 000	85	606 475
2 100	2 100	2 100	2 100	18	2 800	90	642 150
240	240	240	240	19	4 800	95	677 825
245	225	225	225	20	—	100	713 500
400	400	400	400	21	8 000	105	749 175
800	800	800	800	22	6 660	110	784 850
				23	8 570	115	820 525
3 000	3 000	3 000	3 000			120	856 200
1 100	1 100	1 100	1 100	24	5 860	125	891 875
30 000	—	—	—	25	10 000	130	927 550
3 200	—	1 500	—	26	6 260	135	963 225
3 600	—	—	—	27	—	140	998 900
3 250	3 250	—	—	28	4 330	145	1 024 575
—	—	1 500	—	29	10 000	150	1 050 250
10 000	10 000	—	—	30	10 000	155	1 085 925
				31	10 000	160	1 141 600
						165	1 177 275
20 000	—	—	—			170	1 212 950
—	—	—	—	32	—	175	1 248 625
15 680	—	—	2 800	33	5 000	180	1 284 300
—	—	—	20 000	34	—	185	1 319 975
—	—	—	1 250	35	14 280	190	1 355 650
—	—	40 000	—	36	10 000	195	1 391 325
—	—	5 000	—	37	10 000	200	1 427 000
						205	1 462 675
30 000	—	—	—	38	8 000	210	1 498 350
				39	6 500	215	1 534 025
				40	6 000	220	1 569 700
				41	7 330	225	1 604 375
				42	6 500	230	1 641 050
				43	12 500	235	1 676 725
41 470	41 470	29 029	—	44	5 430	240	1 712 400
				45	6 660	245	1 748 075
				46	6 000	250	1 783 750
				47	6 860	260	1 855 100
				48	7 660	270	1 926 450
				49	6 660	280	1 997 800
226 285	123 805	146 114	93 135			300	2 140 500

UWAGA: do budżetu pracownika umysłowego nie wzięto pod uwagę: **urlopu, letniska, książeki podręczników naukowych, jak również zebrań towarzyskich.**

Ceny wydobytych surowców i fabrycznych produktów z marca 1924 r.

Przemysł	Produkt	Rok 1914 Rubli	Marzec 1924 w tysiącach marek	Za 1 rs. przedwojennego pobierają w tys. mrk.	UWAGI
Koleje Państwowe	Bilet III-ciej kl. (45 kilometr.)	0.69	3.560	5.160	
Kopalnie duże	100 klgr. węgla . . .	0.72	4 365	6.062	z podat. państwowym
Kopalnie małe	100 klgr rudy żelaznej .	0.70	4.500	6.430	
Fabryki żelazne	100 klgr. żela a handlow. .	7.20	46 700	6 486	Nadmieniam że ceny w początku marca były wyższe, lecz z powodu konkurencji zostały zniżone i takowe w danej tablicy wzięte do obliczenia.
Rurkownie	100 klgr rur żelaznych .	15.00	97.200	6 480	
Odlewnie	100 klgr. żelaza lanego .	9.60	86.400	9.000	
Cegielnie	1 000 szt. cegły . . .	11.00	80.000	7.270	
Cementownie	1 beczka cementu . .	4.00	28.000	7.000	
Wapienniki	100 klgr. wapna niegasz. .	0.60	4.500	7.500	
Papiernie	1 klgr papieru rotacyjn. .	0.11	810	7.360	
Rafinerje	100 klgr. nafty . . .	8.00	50.400	6.300	
Szklarnie	1 metr² szkła (szyby) . .	0.82	5.130	6.370	
Tartaki	1 metr³ desek . . .	22.00	144.000	6.540	w lepszym gatunku wynosi więcej i dochodzi za 1 rs do Mk. 7.500.000
Przędzalnie	1 klgr. przędzy . . .	3.00	19.000	6.630	

Przeciętne płace pracowników umysłowych i fizycznych w przemyśle fabrycznym.

	Rok 1914 Rubli	Marzec 1924 w tysiącach Marek	Za 1 rs. przedwoj. płacą w tysiącach Marek
Buchalter	165	700.000	4.240
Pom. buchaltera	85	400.000	4 700
Kasjer	150	650 000	4 330
Rachmistrz	100	450.000	4.500
Ekspedytor	110	470.000	4.270
Magazynier	100	440.000	4.400
Majster	130	450.000	3.460
Elektrotechnik	120	450.000	3.750
Maszynistka	60	250.000	4.160
Pom. biur. (śred.)	45	220.000	4.880
Sztygar	200	850.000	4 250
Dozorca dołowy	120	500 000	4.170
	dziennie		
Górnik	2.5	12 miljon.	4.800
Ślusarz	1.5	6.100	4.060
Stolarz	1.4	6.100	4.350
Walcerz	2.0	8.800	4 400
Maszyniści	1.5	6.300	4.200
Druciarz	2.0	8.000	4.000
Liniarz	1.5	6.000	4.000
Kowal	1.4	6.500	4.640
Placowi	1.0	4.700	4.700
Uczniowie	0.4	1.800	4.500

Sosnowiec 5 kwietnia 1924 roku.

Porównywując tablicę I, II i III, dochodzimy do pewnych szczegółowych danych cyfrowych, gdzie widzimy, że pracownik za artykuły pierwszej potrzeby płaci za 1 rubla przedwojennego Marek 7.135.000, przemysł pobiera przeciętnie za swój produkt Marek 6.750.000, a pracownikom płaci się za tegoż rubla Marek 4.300.000. Niechcę wyciągać żadnych wniosków. Podałem szereg cyfr i zestawień. — Każdy może je sprawdzić, porównać i wysnuć własne wnioski.

Marjan Józef Kaczyński
b. Wiceprezes P. Z. Z. P. P i H.

Na budowę domu własnego.

Oddział w Grodźcu.
N. N. 2,749,000, K. Gajdzik 613,000, Hartman 577,000, H. Lange 205,830, N. N. 227,000, J. Bressel 3,500,000, N. N. 287,000, T. Dobrowolski 1,225,000, B. Stefański 100,700, L. Nikodem 99,000, A. Żebro 154,000, St. Majcherczyk 711,000, N. N. 500,000, N. N. 8,000, W. Wierzbicki 139,000, J. Makowski 1,010,000, A. Kocybla 326,000, N.N. 99,000.

Na sztandar Związku.

Urzęd z kopalni „Mortimer"
Albiński 3 mil., Jędrczak W. 3 mil., Rzepecki 100 tys, Szczurek 2 i pół mil.

Redaktor Naczelny Maciej W. Łaszczyński. **Drukarnia Edmund Mirek i s-ka w Dąbrowie**
Wydawca Polski Związek Z. R. P. i H.